

Sygn. VPa 80/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Sędziowie: SO Beata Łapińska

SO Magdalena Marczyńska

Protokolant: stażysta Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w Ł.

przeciwko S. A.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy z dnia 23 maja 2018r. sygn. IV P- Pm 53/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w Ł. na rzecz pozwanego S. A. kwotę 1350,00 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.**

SSO Beata Łapińska SSO Magdalena Marczyńska SSO Urszula Sipińska-Sęk

Sygn. akt V Pa 80/18

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powódki S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w Ł., w pozwie z 01.06.2017r. wniósł o zasądzenie od S. A. na rzecz swojej mocodawczyni kwoty 10.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 marca 2017r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody poniesionej w związku ze zdarzeniem drogowym z 18 lipca 2013r. oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych.

W piśmie procesowym z 30.10.2017r. pełnomocnik powódki przyznał, iż powódka otrzymała wypłatę odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu zdarzenia z 18 lipca 2013 roku, ale nie pokrywa ono w całości poniesionej szkody, albowiem na skutek prowadzonego procesu przeciwko A. S. i ubezpieczycielowi pojazdu powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 10.908,00 złotych, których zwrotu żąda od pozwanego. Na koszty składają się :

- koszty za pierwszą instancję – opłata sądowa (715 zł), koszty zasądzone na rzecz pozwanych (2.417,00 zł + 1.061,00 zł), koszty pełnomocnika powódki 2.400,00 złotych;

- koszty za drugą instancję – 715,00 zł (opłata sądowa), koszty zasądzone na rzecz pozwanej (...) S.A. 1.800,00 zł, koszty pełnomocnika powódki 1.800,00 złotych.

Zaskarżonym wyrokiem z 23 maja 2018 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz w sprawie o sygn. akt IVP-Pm 53/17 oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3600zł.tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Pozwany S. A. był zatrudniony u powódki S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w T. (obecnie z siedzibą w Ł.), na podstawie umowy o pracę z dnia 20.05.2013r., zawartej na czas określony, na stanowisku dyspozytor, kierowca i z wynagrodzeniem w kwocie 3.500,00 złotych brutto.

W dniu 18 lipca 2013r. około godz. 17.15. na trasie W (...), w rejonie skrzyżowania do miejscowości N. gmina Ż., doszło do zdarzenia drogowego z udziałem A. S., jako kierującej samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) oraz pozwanego S. A., prowadzącego samochód ciężarowy marki M. nr rej. (...) wraz z naczepą.

Bezpośrednio po zdarzeniu, kierująca pojazdem osobowym A. S. została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do (...) Szpitala (...) w O., gdzie po przeprowadzeniu niezbędnych badań stwierdzono złamanie łuku kręgosłupa i wyrostka stawowego (...) po stronie lewej oraz liczne potłuczenia oraz ciało obce w okolicy czoła.

Z uwagi na doznane obrażenia, A. S. była hospitalizowana w Oddziale (...) w okresie od 18.07. 2013r. - 25.07.2013r.

Stosunek pracy pozwanego S. A. ustał w dniu 12.09.2013r., na skutek rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy w zw. z art. 100 § i § 2 pkt 1,2,3,4 kodeksu pracy;

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013r., Prokurator Rejonowy w O. umorzył dochodzenie w sprawie wypadku zaistniałego w dniu 18 lipca 2013r. na drodze (...) w okolicy miejscowości N. na podst. art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie czynu z art. 177 § 1 kodeksu k.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2014r., wydanym w sprawie sygn. akt II Kp 42/14 Sąd Rejonowy w Opocznie II Wydział Karny zażalenia pokrzywdzonej A. S. nie uwzględnił i postanowienie o umorzeniu postępowania utrzymał w mocy.

Na skutek zdarzenia drogowego, powódka S. O. poniosła szkodę w samochodzie marki M. na kwotę brutto 17.604,85 złotych, który to pojazd był przedmiotem umowy leasingu operacyjnego zawartej pomiędzy powódką jako korzystającą a spółką (...) Sp. z o.o. w W..

Przedmiotowy pojazd został naprawiony przez firmę (...) Spółkę Jawną z siedzibą w O., która za wykonaną usługę wystawiła fakturę opiewającą na kwotę 17.604,85 złotych.

Powódka S. O. odprowadziła do Urzędu Skarbowego należny podatek w kwocie 3.291,96 złotych, nie uiszczając pozostałej kwoty 14.312,89 złotych.

Nakazem zapłaty z dnia 18.09.2015r., wydanym w postępowaniu nakazowym, w sprawie sygn. akt V GNc 4069/15, Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział V Gospodarczy zasądził od S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) z siedzibą w T. na rzecz powoda (...) spółki jawnej z siedzibą w O. kwotę 14.312,89 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.09.2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.596,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016r., wydanym w sprawie sygn. akt V GC 1565/15, Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział V Gospodarczy utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18.09.2015r., wydany w sprawie sygn.akt V GNc 4069/15.

W pozwie z dnia 28 sierpnia 2014r., skierowanym do Sądu Rejonowego w Opocznie powódka S. O. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wносиła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanych A. S. i Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 17.604,85 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W opinii pisemnej, wydanej na zlecenie Sądu Rejonowego w Opocznie Wydział I Cywilny, w sprawie I C 384/14, biegły sądowy z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki. motoryzacyjnej, wyceny wartości pojazdów i kalkulacji napraw pojazdów P. D. stwierdził, że jeśli przyjąć za wiarygodną wersję wypadku według kierującego pojazdem marki M. tj. S. A. to manewr wyprzedzania był wykonany przez A. S. nieprawidłowo, gdyż zgodnie z jego zeznaniami poruszał się po drodze (...) w kierunku Ż. i zamierzając skręcić w drogę podporządkowaną do miejscowości N. włączył lewy kierunkowskaz, upewniając się czy nie jest wyprzedzany. W chwili, gdy pojazd przez niego kierowany wjeżdżał w drogę podporządkowaną został uderzony przez pojazd marki F.. Biorąc pod uwagę tę wersję zdarzenia biegły uznał, że kierująca pojazdem marki F. (...) podjęła manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym. Ponadto kierująca winna zaniechać manewru wyprzedzania po dostrzeżeniu kierunkowskazu w pojazdach M. - o ile manewr skrętu był wcześniej sygnalizowany - czego nie można ustalić. W tym przypadku zachowanie kierującej pojazdem osobowym marki F. (...) należy uznać za zasadniczą przyczynę zaistnienia wypadku.

Natomiast, jeżeli przyjąć wersję wypadku przedstawioną przez kierującą samochodem F. (...) A. S., to zasadniczą przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego zespołem pojazdów S. A. polegające na nie zachowaniu szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu. A. S. wskazała w swoich zeznaniach, że kierujący zespołem pojazdów wjechał w zatokę przystanku autobusowego, a następnie niespodziewanie włączył się do ruchu, po czym skręcił w drogę podporządkowaną.

Zdaniem biegłego to kierujący zespołem pojazdów nie ustąpił pierwszeństwa podczas manewru włączania się do ruchu i następującego po nim skrętu w lewo. Natomiast w zachowaniu kierującej samochodem F. nie można w tym przypadku dopatrzeć się nieprawidłowości. Podjęła ona manewr wyprzedzania jako ratunkowy - próbując uniknąć zderzenia i ominąć pojazd.

Nadto biegły wskazał, że manewr skrętu w lewo przez kierującego pojazdem M. był nieprawidłowy. Po dojechaniu do osi jezdni kierujący zespołem pojazdów powinien był upewnić się czy nie jest wyprzedzany. Gdyby kierujący zespołem pojazdów obserwował drogę za pojazdem w lusterku wstecznym powinien był dostrzec pojazd F. i zaniechać kontynuowania manewru. Jak bowiem wykazała analiza widoczności w lusterku wstecznym pojazdu M. kierujący tym pojazdem miał możliwość dostrzec F. przynajmniej 2.5 sekundy przed zderzeniem, jeszcze przed wjechaniem na lewy pas ruchu.

Dodatkowo biegły sądowy wskazał również, że zabezpieczone ślady nie pozwalają jednoznacznie potwierdzić ani zaprzeczyć żadnej z powyższych wersji. Obie przedstawione wersje przez uczestników są prawdopodobne. Jednocześnie stwierdził, że wizja lokalna z udziałem pojazdów uczestniczących w zdarzeniu lub identycznych nie pozwoliłaby prawdopodobnie pozyskać żadnych nowych informacji.

Wyrokiem z dnia 16.09.2016r., wydanym w sprawie sygn. akt I C 384/14, Sąd oddalił wniesione powództwo oraz zasądził od powódki S. O. tytułem zwrotu kosztów procesu:

- na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.417,00 złotych;

- na rzecz pozwanej A. S. kwotę 1.061,00 złotych;

Wyrokiem z dnia 19.01.2017r. wydanym w sprawie II Ca 843/16, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. II Wydział Cywilny Odwoławczy oddalił apelację pełnomocnika powódki oraz zasądził na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W dniu 03 listopada 2016r., (...) S.A. V. (...) przyznało S. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w T. odszkodowanie z tytułu umowy autocasco za naprawę pojazdu, zgodnie z fakturą (...)r. tj. w kwocie 14.312,89 złotych.

Pismem z dnia 09 marca 2017r., powódka S. O. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wezwała pozwanego S.A. do zapłaty kwoty 10.500 zł tytułem naprawienia szkody powstałej w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 18.07.2013r., w następstwie którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą na łączną kwotę 17.605,00 złotych.

Sąd Rejonowy po tak ustalonym stanie faktycznym uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie przede wszystkim z uwagi na zasadnie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Sąd Rejonowy zaznaczył, że strona powodowa dochodzi od pozwanego S. A. odszkodowania za szkodę wyrządzoną w mieniu pracodawcy. Szkoła ta wynikać ma z zawinonego przez pozwanego uszkodzenia pojazdu, na skutek zdarzenia drogowego, który został mu powierzony w związku z pracą wykonywaną u powódki na stanowisku dyspozytor kierowca. Oczywistym jest zarazem, że zarzut taki, w przedstawionych przez powódkę okolicznościach powstania szkody- może sprowadzać się wyłącznie do nieumyślnego wyrządzenia szkody.

Bezspornym zdaniem Sądu Rejonowego jest, że o samej szkodzie powódka S. O. dowiedziała się niezwłocznie po jej powstaniu tj. w dniu 18.07.2013r. kiedy to pozwany telefonicznie zawiadomił ją o mającym miejsce zdarzeniu drogowym jak i o uszkodzeniach pojazdu.

Faktem jest, że w pozwie z dnia 28.08.2014r. skierowanym przeciwko A. S. oraz jej ubezpieczycielowi (...) S.A. z siedzibą w W., powódka S. O. wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 17.604,85 zł i że pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe już pismem z dnia 16.08.2013r. odmówiło wypłaty odszkodowania, z uwagi na brak podstaw do ustalenia odpowiedzialności (k. 9 akt sprawy I C 384/14 Sądu Rejonowego w Opocznie). W świetle powyższych okoliczności jak i też przy uwzględnieniu treści opinii biegłego P. D. z dnia 07.02.2016r., wydanej w sprawie I C 384/14 Sąd Rejonowy uznał, iż już w tej dacie powódka powzięła wiadomość, że zaistniała szkoda jest wynikiem zawinonego działania pozwanego S. A. jako jej pracownika.

Zgodnie z treścią art. 291 § 2 k.p. roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem jednego roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia. Mając na uwadze powyższe rozważania jak i to, że przedmiotowa szkoda wynika ze zdarzenia drogowego mającego miejsce w dniu 18.07.2013r., a pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 01.06.2017r. stwierdzić należy, iż stosownie do treści art. 291 § 2 k.p. dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa nie wykazała także, że pozwany S. A. ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę (zgodnie z treścią art. 116 k.p.), a powoływanie się w tym zakresie jedynie na ustalenia Sądu cywilnego w innej sprawie i motywy zawarte w sporządzonym uzasadnieniu nie może być skuteczne, gdyż uzasadnienie wyroku nie posiada mocy wiążącej na podstawie art. 365 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz.U. z 2016 r. poz. 1668) zasądził od powódki S. O. na rzecz pozwanego koszty zastępstwa prawnego w stawce minimalnej w kwocie 3.600,00 złotych.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik powódki zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i zasądzenie kosztów procesu. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 291§2 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż nastąpiło przedawnienie roszczeń powódki, w sytuacji gdy szkoda polegała na poniesieniu przez powódkę kosztów postępowania sądowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Opocznie w sprawie IC 384/14 oraz przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. w sprawie II Ca 843/16, a wyrok w sprawie II Ca 843/16, który przesądził o winie pozwanego zapadł 19 stycznia 2017 roku, pozew zaś został złożony 1 czerwca 2017 roku, a więc przed upływem 3 lat od wyrządzenia szkody oraz przed upływem roku od dnia powzięcia przez powódkę wiadomości o wyrządzeniu szkody przez pozwanego.

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie zbadania materialnej podstawy roszczenia powódki w związku z nieuwzględnieniem przez Sąd stanowiska powódki zawartego w piśmie z 27 października 2017 roku, w którym wskazuje źródło szkody tj. konieczność uregulowania kosztów postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Opocznie w sprawie IC 384/14 oraz przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. w sprawie II Ca 843/16,

2. art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na nierozważeniu w sposób wszechstronny całego materiału dowodowego w szczególności poprzez:

- uznanie, że doszło do przedawnienia roszczenia powódki w sytuacji, gdy powódka dochodzi kosztów postępowania sądowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Opocznie w sprawie IC 384/14 oraz przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. w sprawie II Ca 843/16, a wyrok w sprawie II Ca 843/16, który przesądził o winie pozwanego zapadł 19 stycznia 2017 roku, pozew zaś został złożony 1 czerwca 2017 roku, a więc przed upływem 3 lat od wyrządzenia szkody oraz przed upływem roku od dnia powzięcia przez powódkę wiadomości o wyrządzeniu szkody przez pozwanego;

- oddalenie wniosku pozwanego o powołanie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia przebiegu wypadku drogowego z 18 lipca 2013 roku oraz braku zawinienia pozwanego w wykonywaniu obowiązków pracowniczych;

- niekonsekwentnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 116 k.p., skoro Sąd oparł ustalenia na opinii biegłego P. D. sporządzonej w sprawie I C 384/14, z której to opinii wynika, że pozwany ponosi winę za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku, z dokumentu to którego strona powodowa wносиła o dopuszczenie dowodu;

- nieuwzględnieniu faktu, że relacja pozwanego co do przebiegu zdarzenia, jego zeznania składane w przed Sądem Rejonowym w Opocznie w sprawie IC 384/14 oraz fakt umorzenia przez prokuraturę dochodzenia w sprawie wypadku z 18 lipca 2013 roku i nie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Opocznie zażalenia A. S. na to postanowienie, dawały podstawy do wytoczenia powództwa przeciwko A. S. i jej ubezpieczycielowi;

- błędnym przyjęciu, że powódka dowiedziała się o szkodzie 18 lipca 2013r., skoro powódka jako źródło swojej szkody wskazuje wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie w sprawie IC 384/14 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. w sprawie II Ca 843/16 w ydaany 19 stycznia 2017 roku,

- zupełnym pominięciu zeznań powódki, która wyjaśniła przyczyny wytoczenia powództwa przeciwko A. S. i jej ubezpieczycielowi;

- zupełnym pominięciu dowodu z dokumentu - notatki urzędowej z 18 lipca 2013 roku sporządzonej przez Wydział Kryminalny Komendy (...) Policji w O. załączonej do sprawy IC 384/14, z której wynika, że to A. S., kierująca pojazdem F. (...) na skutek niezachowania ostrożności wyprzedzając pojazd kierowany przez pozwanego uderzyła samochód ciężarowy z naczepą;

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, pomimo zasadności części zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając je za wystarczające dla rozpoznania apelacji.

Słusznym jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 291§2 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż nastąpiło przedawnienia roszczeń powódki.

Sąd Rejonowy pominął, że w piśmie procesowym z 30.10.2017r. strona powodowa zmieniła żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego w wyniku zdarzenia z 18.07.2013 roku pojazdu zażądała zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów procesu w łącznej kwocie 10.908,00 złotych, w tym kosztów za pierwszą instancję w sprawie IC 384/14 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Opocznie (opłata sądowa - 715 zł, koszty zasądzone na rzecz pozwanych 2.417,00 zł + 1.061,00 zł, koszty pełnomocnika powódki 2.400,00 złotych) oraz koszty za drugą instancję w sprawie II Ca 843/16 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. (715,00 zł -opłata sądowa, koszty zasądzone na rzecz pozwanej (...) S.A. - 1.800,00 zł, koszty pełnomocnika powódki 1.800,00 złotych).

Skoro powódka upatruje swojej szkody w poniesionych kosztach postępowania sądowego w w/w sprawach, to termin przedawnienia z art. 291§2 k.p., rozpoczął swój bieg, jak trafnie podnosi strona powodowa, dopiero od dnia wydania wyroku w sprawie II Ca 843/16 co nastąpiło 19 stycznia 2017 roku. Zważywszy, że pozew został sprecyzowany w zakresie podstawy faktycznej 30 października 2017 roku, nie upłynął jeszcze termin przedawnienia roszczenia powódki z art. 291§2 k.p. R. pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Okoliczność, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, nie oznacza jednak, że jest ono zasadne. Pomimo, iż Sąd Rejonowy nie rozważył przesłanek odpowiedzialności pozwanego za szkodę w postaci poniesionych przez powódkę kosztów procesu wytoczonej przez siebie sprawy cywilnej, to wyrok oddalający powództwo z uwagi na nie wykazanie okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego w myśl art. 116 k.p., pomimo błędnego uzasadnienia odpowiada ostatecznie prawu.

Kodeks pracy odrębnie reguluje zasady odpowiedzialności materialnej pracownika za szkody wyrządzone pracodawcy podczas wykonywania obowiązków pracowniczych. W stosunkach prawnych pomiędzy pracownikiem a pracodawcą nie mają zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego wtedy, gdy pracownik wyrządzi pracodawcy szkodę wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych.

Pracownik w myśl art 114 k.p. ponosi odpowiedzialność materialną za wyrządzoną pracodawcy szkodę, polegającą na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków pracowniczych ze swej winy, według zasad określonych w przepisach rozdziału I działu V Kodeksu Pracy.

Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę jedynie w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda (art. 115 k.p.).

Dodatkowo pracodawca musi wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność i wysokość szkody (art. 116 k.p.).

Zobowiązanie pracownika do naprawienia szkody powstaje w przypadku uchybienia każdemu z obowiązków, jakie spoczywają na pracowniku z tytułu nawiązania stosunku pracy, a nie tylko obowiązkowi podstawowemu (wyr. SN z 5.5.1999 r., I PKN 680/98, OSNAPiUS 2000, Nr 13, poz. 513). Przepis art. 114 KP nie różnicuje obowiązków pracownika, wzorem przyjętym w art. 52 § 1 pkt 1 KP, na podstawowe i inne. Jakikolwiek zatem naruszenie któregokolwiek obowiązku spoczywającego na pracowniku, które doprowadziło do wyrządzenia szkody, uzasadnia pociągnięcie pracownika-sprawcy szkody do odpowiedzialności materialnej na podstawie art. 114 KP.

Reasumując, pracownik poniesie odpowiedzialność uregulowaną w przepisie art. 114 KP gdy pracodawca udowodni fakt naruszenia obowiązków pracowniczych, winę pracownika, szkodę, wysokość poniesionej szkody, jak również normalny związek przyczynowy między zachowaniem pracownika a powstałą stratą (art. 115 KP).

Nie budzi wątpliwości, że za szkodę wyrządzoną pracodawcy przez pracownika w pojeździe na skutek kolizji drogowej, w postaci kosztów naprawy uszkodzonego auta, w przypadku wykazania winy, ponosi odpowiedzialność pozwany pracownik. W niniejszej sprawie powódka ostatecznie nie dochodziła jednak od pozwanego zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego auta na skutek kolizji z 18 lipca 2013 roku, te zostały bowiem jej zwrócone przez ubezpieczyciela powódki (...) S.A. V. (...) 3 listopada 2016r., ale zwrotu kosztów przegranej przez siebie sprawy I C 384/14, która toczyła się z powództwa S. O. przeciwko A. S. oraz jej ubezpieczycielowi Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. przed Sądem Rejonowym w Opocznie o odszkodowanie w postaci zwrotu kosztów naprawy pojazdu powódki uszkodzonego na skutek kolizji z 18 lipca 2013 roku.

Powódka podniosła, że wytoczyła powództwo w sprawie I C 384/14, bo S. A. utrzymywał, że to A. S., a nie on, była winna kolizji z 18 lipca 2013 roku, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd będący własnością powódki. Wiarygodność słów pozwanego, w ocenie powódki, potwierdziło postanowienie Prokuratury Rejonowej w Opocznie z dnia 30 grudnia 2013 roku o umorzeniu dochodzenia w sprawie wypadku z 18 lipca 2013 roku wobec braku danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie czynu z art. 177§1 k.k. i nie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Opocznie postanowieniem z 24 marca 2014 roku sygn.. akt II Kp 42/14 zażalenia A. S. na to postanowienie. Również z notatki urzędowej z 18 lipca 2013 roku sporządzonej przez Wydział Kryminalny Komendy (...) Policji w O. wynikało, że to A. S., kierująca pojazdem F. (...) na skutek niezachowania ostrożności wyprzedzając pojazd kierowany przez pozwanego uderzyła w samochód ciężarowy z naczepą. Powyższe zdaniem powódki dawało podstawy do wytoczenia powództwa przeciwko A. S. i jej ubezpieczycielowi;

Powódka, z uwagi na przedstawione wyżej fakty, mogła pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku ponosi winę A. S.. Nie oznacza to jednak, że za negatywny dla powódki wynik sprawy I C 384/14 i konsekwencje z tym związane w postaci konieczności poniesienia przez powódkę jako stronę przegrującą kosztów procesu odpowiada pozwany.

Z treści pozwu wynika, iż strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty za szkodę wyrządzoną pracodawcy powiązaną ze stosunkiem pracy łączącym S. A. z S. R. powódki nie wynika ze stosunków prawnych niezwiązanych z zatrudnieniem. W takiej zaś sytuacji roszczenie znajduje podstawę prawną w treści art. 114 KP i art. 115 KP. Przy czym pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczynili się do jej powstania (art. 117 § 1 KP).

Szkodą w rozumieniu wymienionych wyżej przepisów jest uszczerbek w mieniu pracodawcy spowodowany niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych. Odpowiedzialność materialna pracownika wobec pracodawcy określona art. 115 k.p. jest limitowana, a mianowicie pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda. Oznacza to, że naprawienie szkody powstałej wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych nie obejmuje utraconych korzyści a jedynie rzeczywistą szkodę (damnum emergens). Rzeczywista szkoda oznacza zaś pomniejszenie istniejącego

majątku pracodawcy i stanowi różnicę między stanem majątku przed i po wyrządzeniu szkody. Jest to więc faktyczny uszczerbek w majątku pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1975 r. I PR 291/74 OSNC 1976/1/15 oraz Kazimierz Jaśkowski „Komentarz do Kodeksu pracy” LEX oraz Wiesław Perdeus „Komentarz do Kodeksu pracy” LEX).

Powódka tymczasem dochodzi od pozwanego zwrotu kosztów procesu, które poniosła na skutek oddalenia jej powództwa o odszkodowanie przez Sąd w sprawie I C 384/14 wytoczonego A. S. i jej ubezpieczycielowi. Koszty przegranej sprawy sądowej wytoczonej przez pracodawcę osobie trzeciej celem dochodzenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu obciążają pracodawcę, a nie pracownika. Koszty te nie mieszczą się w pojęciu szkody z art. 115 k.p. Nie stanowią one rzeczywistej szkody, którą powódka poniosła na skutek zdarzenia z 18 lipca 2013 roku. Tą stanowią jedynie koszty naprawy uszkodzonego w wyniku tego zdarzenia pojazdu.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie udowodniła także istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy faktem naruszenia przez pracownika obowiązków pracowniczych (spowodowanie kolizji drogowej) a powstałą stratą w postaci poniesionych kosztów procesowych w wytoczonej przez powódkę sprawie cywilnej I C 384/14 przeciwko A. S. i jej ubezpieczycielowi. Koszty procesu przegranej przez powódkę sprawy I C 384/14 nie są normalnym następstwem działania pozwanego, z którego szkoda wynikła tj. nie są normalnym następstwem kolizji drogowej z 18 lipca 2013 roku. Pozwany nie miał wpływu na wytoczenie przez powódkę powództwa w sprawie I C 384/14, ani na podejmowane przez nią decyzje procesowe w tej sprawie, nie brał bowiem w niej udziału. Tym samym nie miał jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy I C 384/14. W konsekwencji ryzyko prowadzenia tej sprawy i jej przegrania obciąża wyłącznie powódkę. Nie pozostaje bowiem w jakimkolwiek związku przyczynowym z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych przez pozwanego. Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę będącą następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, a więc za szkodę wynikającą ze swojego działania lub zaniechania, a nie za szkodę będącą następstwem działania pracodawcy. Poniesione przez powódkę koszty przegranej sprawy były następstwem jej działania, a nie działania pozwanego. Z tego względu pozwany nie ponosi odpowiedzialności za dochodzoną szkodę w postaci poniesionych przez powódkę kosztów przegranego procesu w sprawie I C 384/14 zarówno w pierwszej jak i w drugiej instancji.

Dodatkowo należy podnieść, że powódka nie wykazała, ażeby szkoda powstała z winy pozwanego, na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania powierzonych mu obowiązków pracowniczych, co jest warunkiem koniecznym do przyjęcia odpowiedzialności na gruncie art. 114 KP.

Jak podnosi sam apelujący dochodzenie toczące się przeciwko pozwanemu przez prokuraturę w sprawie wypadku z 18 lipca 2013 roku zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie czynu z art. 177§1 k.k., a zażalenie na to postanowienie wniesione przez A. S. nie zostało uwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Opcznie. Również z notatki urzędowej z 18 lipca 2013 roku sporządzonej przez Wydział Kryminalny Komendy (...) Policji w O. wynika, że to A. S., kierująca pojazdem F. (...) na skutek niezachowania ostrożności wyprzedzając pojazd kierowany przez pozwanego uderzyła samochód ciężarowy z naczepą. W postępowaniu karnym nie została zatem wykazana wina pozwanego w spowodowaniu zdarzenia z 18 lipca 2013 roku.

Okoliczność, że w uzasadnieniu prawomocnego wyroku w sprawie I C 384/14 sąd uznał, że to pozwany, a nie A. S. podnosi odpowiedzialność za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku, jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy, nie wiąże Sądu w niniejszej sprawie w myśl art. 365 k.p.c.. Wyrok prawomocny w sprawie I C 384/14 nie korzysta także w niniejszej sprawie z powagi rzeczy osądzonej. Należy przypomnieć, że granice mocy wiążącej prawomocnego wyroku określa jego sentencja, zaś motywy zawarte w uzasadnieniu tylko w takim zakresie, w jakim stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia i są konieczne dla wyjaśnienia jego zakresu. Nie są w takim wypadku wiążące dla sądu orzekającego w późniejszej sprawie zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna dokonane w sprawie rozpoznawanej uprzednio, chyba że stanowią kwestię prejudycjalną w rozumieniu wyżej wskazanym (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2015 r., IV CSK 726/14). Z kolei powaga rzeczy osądzonej zgodnie z art. 366 k.p.c. zachodzi tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko pomiędzy stronami.

W sprawie I C 384/14 przedmiot rozstrzygnięcia stanowiła podstawa odpowiedzialności A. S. i jej ubezpieczyciela za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku, a nie podstawa odpowiedzialności pozwanego. Pozwany w ogóle nie brał udziału w sprawie I C 384/14, a zatem w stosunku do niego wyrok ten nie ma powagi rzeczy osądzonej. Sąd w niniejszej sprawie jest związany wyłącznie ustaleniem, że A. S. nie ponosi wobec powódki odpowiedzialności za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku. Powyższe wynika z sentencji orzeczenia w sprawie I C 384/14, mocą którego Sąd Rejonowy w Opocznie oddalił powództwo S. O. przeciwko A. S. i jej ubezpieczycielowi o odszkodowanie w postaci kosztów naprawy pojazdu powódki uszkodzonego na skutek kolizji z 18 lipca 2013 roku. Związanie wyrokiem w sprawie I C 384/14 nie dotyczy natomiast odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe zdarzenie.

Oznacza to, że dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku, strona powodowa winna udowodnić pozwanemu winę, czego nie uczyniła. Opinia biegłego sporządzona na potrzeby sprawy I C 384/14, z uwagi na zasadę bezpośredniości obowiązującą w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art. 235§1 k.p.c., nie ma waloru opinii w niniejszej sprawie. Opinia biegłego w innej sprawie może być wykorzystana jako materiał dowodowy sprawy tylko wtedy, gdy żadna ze stron nie zgłasza do niej zastrzeżeń i nie żąda powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu. W przedmiotowej sprawie pozwany konsekwentnie zaprzeczał, aby ponosił odpowiedzialność za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku i nie zgadzał się z opinią biegłego ze sprawy I C 384/14, w tej części, w której ta obciążała go odpowiedzialnością za zdarzenie. Dlatego pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia braku zawinienia pozwanego w wykonaniu obowiązków pracowniczych. Oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie tego dowodu, nie może być przedmiotem zarzutu strony powodowej. Tylko strona, której Sąd oddalił lub pominął wnioski dowodowe, ma prawo kwestionować decyzje procesowe Sądu. Oddalenie wniosku dowodowego strony może bowiem naruszyć wyłącznie prawa tej strony, która taki wniosek zgłosiła. Strona powodowa nie zgłaszała wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, a zatem nie jest uprawniona do kwestionowania decyzji Sądu o oddaleniu tego wniosku. Nie zgłoszenie przez stronę powodową wniosku o dowód z opinii biegłego obciąża wyłącznie stronę powodową, a nie Sąd. Strona powodowa zaniechała zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia osób odpowiedzialnych za zdarzenie z 18 lipca 2013 roku. W konsekwencji strona powodowa nie udowodniła, że to pozwany ponosi winę za spowodowanie kolizji drogowej z 13 lipca 2013r. Oceny tej nie zmienia fakt dopuszczenia przez Sąd Rejonowy dowodu z dokumentów ze sprawy I C 384/14, w tym z opinii biegłego P. D.. Opinia P. D. sporządzona na potrzeby sprawy I C 384/14, w niniejszej sprawie, z uwagi na jej kwestionowanie przez pozwanego, ma li tylko walor dokumentu prywatnego, ale nie opinii sądowej. Stanowi więc dowód, że P. D., który podpisał opinię, złożył oświadczenie zawarte w dokumencie. Opinia zawarta w tym dokumencie nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości. Sąd I instancji przeprowadzając dowód z opinii biegłego sporządzonej w sprawie I C 384/14, nie naruszył zasady bezpośredniości w znaczeniu podmiotowym (art. 235 § 1 KPC), gdyż dowód z tego dokumentu przeprowadzany został przed sądem (składem) orzekającym. Nie jest to jednak dowód z opinii biegłego, lecz dowód z dokumentu odzwierciedlającego treść opinii, a więc dowód bardziej pośredni niż dowód z opinii biegłego, co należy uwzględnić przy jego ocenie w połączeniu ewentualnie z pozostałymi dowodami (art. 233 § 1 KPC). Innymi słowy, dokument zawierający treść opinii biegłego jest dowodem tego, jaka była treść opinii, ale nie jest dowodem prawdziwości tej treści. Skoro pozwany zaprzeczał konsekwentnie prawdziwości opinii sporządzonej przez biegłego P. D. na potrzeby innej sprawy, to wykazanie prawdziwości tej opinii co do treści, spoczywało na stronie powodowej, jako osobie, która chce z tego dokumentu skorzystać (art. 253 k.p.c.). Strona powodowa nie sprostала temu obowiązkowi.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 i §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r poz. 1800)